Nr: 163.

Wtorek.
D. 9. Lipca.
r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.
Ustanowienie Opactwa Lubieńskiego 1460

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

w Dniu 30 Czerwca (dla nadchodzących Examinów) ukończyły się cwiczenia muzyczne które odbywały się w dolnej Sali konserwatorjum. Młodzież kraiowa złożona powiększej części z Uczniów Król: Warszaw: Uniwersytetu, iako też z Uczniów Konserwatorjum, ożywiona chwalebną chęcią doskonalenia się w muzyce, uzyskawszy pozwolenie od Wyso: Kommiss: Rządowej Oświecenia, pod przewodnictwem Karóla Milewskiego zbierała się w dni Niedzielne iako dni wolne od nauk, dla wspólnego cwiczenia się. Zacząwszy od pierwszych dni Marca odegrano kilkanaście uwertur, kilka koncertów i symfonji, oraz wiele innych tworów klassycznych. Niektórzy Uczniowie rozwiiaiąc swą zdolność co do kompozycji muzycznej dali tego dowody przez ułożenie kilku pięknych polonezów. Naszczególniejsze w tym względzie zasługuią wspomnienia polonezy Józefa Stefaniego, Wojniewicza i Hefta. Wielu przez poświęcenie się poiedynczym instrumentom, pochlebne na przyszłość rokuią nadzieie, iakoto: Pstrokoński co do skrzypców, Nowakowski co do klarynetu i Billing co do fagotu. To wszystko przekonywa ogorliwem usiłowaniu młodzieży kraiowej, która stopniowo oswaja się zpięknemi tworami harmonji, a najwięcej o troskliwości Opiekuńczego Rządu, który ią hojnie wspiera swoją pomocą. Chociaż takowe cwiczenia nie są ieszcze w zupełnej doskonałości, iednakowoż przy światłych uwagach szanownego Rektora Elsnera, i Professorów Bielawskiego i Wienena (którzy oceniaiąc dobrą chęć młodzieży sami iej niekiedy pomagaią) należy się spodziewać że cwiczenia takowe na przyszłość niewiele do życzenia zostawią.

Mamy tu w Warszawie cudzoziemca który iest iednym znajlepszych pływaków w Europie, udzielamy tej wiadomości miłośnikom pływania, bo osoby które go widziały w tę Sobotę kąpiącego się niedaleko mostu, chwalą bardzo iego zręczność i pewność. Prawie we wszystkich wielkich miastach są szkoły pływania, może i unas byłaby pożyteczną ta nauka bardzo rozwiiaiąca siły fizyczne, konieczna dla niektórych stanów, a co największa, do ocalenia własnego lub bliźnich życia służąca.

Nazaiutrz po tem zdarzeniu gdy w Warszawie Rybki zdeszczem spadły, także wSkierniewicach takichże Rybek zdeszczem znaczna upadła ilość.

Według wczoraj wydanego Wexlarskiego kursu, za Dukat Holenderski daią Wexlarze zło: 20 gr: 13, przedaią zaś po zł: 20 gr: 15. Na złocie Polskiem daią 3 od 100. Za Assygnaty Ross: 100 Rubli daią zło: 172 gro: 15, przedaią po zło: 173 gr: 15.

Wczoraj w Loterji Liczbowej wyciągnięto Numera: 39. 25. 59. 2. 74, Przeto Bilet ztakiemi Numerami 25. 39. 59, wygrał Possessją zwaną Bagatela. Ten bilet był wzięty przez Kollektora w Gostyninie, kto zaś od niego kupił, ieszsze dziś nieiest wiadomo w Warszawie.

Wiele galarów i statków zrozmaitem zbożem przypłyneło do Warszawy. Możeby więcej ich przybyło, lecz dla zbyt małej wody na wiśle, spław iest nader trudny i powolny.

Wtej chwili doszła nas wiadomość, że weszłą Sobote to iest d, 6 b:m; JO. z Xżąt Sapiehow, Xiężna Czartoryska Małżonka Senatora Woiewody, w Puławach szczęśliwie powiła Syna, któremu dano imie Witołłd. —

ROZMAITOŚCI.

Zmarły Wice Marszałek Powiatu Telszewskiego ś:p: Jan Piłsudzki testamentem legował summe 10,000 talarów holenderskich na utrzymanie wiecznemi czasy w iego miasteczku Zemeniach przy szkole parafjalnej 12 ubogich uczniów i sierot Chrześcjańskich. — w Słucku w Litwie utworzonem zostało Towarzystwo Dobroczynności za gorliwem staraniem Marszałka Powiatu Adama Niepokojczyckiego i Proboszcza S. Zantyr — Wyspa Metelina oczekuie okropnego krwi rozlewu, wszyscy mieszkańce są uzbroieni a Tureckie okręty iuż są blizkie iej brzegów. Jnne wyspy Greckie równie są zagrożone zemstą i wsciekłością Muzułmanów, lecz ich mieszkańce ufni w Bogu oczekuią przeznaczonego im losu; mówią że znaczna liczba Greków wylądowała na Scio, i że tam przyszło do walki z Turkami których się ma znajdować na wyspie do 40,000 — Żołnierzy Tureckich stoiących na brzegach Azji ma być 100,000, oczekuią rozkazu w którą stronę maią się udać, czy na Greków, czyteż na Persów którzy iak słychać nieustaią wchęci woiowania — Abdal Basza korzystaiac z oddalenia się powstańców z okolic Olimpu, zniszczył ogniem i mieczem 120 wsi, żadne pióro niezdoła opisać okrucieństw przy tem zdarzeniu spełnionych — Niecierpliwie oczekuią wiadomości o bitwie morskiej między Grekami a Kapudzi Baszą, która w krótce niezawodnie nastąpi, i stanowić będzie dalsze

przeznaczenie powstańców. z Baszą Egiptu Sułtan chce zawierać układy, na których pierwszy zapewne bardzo zkorzysta. —— w Jednem z tegorocznych Kalendarzów Londyńskich znajduie się następuiące opisanie sławnego dziś Angielskiego Poety Lorda Byron. Jest to bezwątpienia osobliwszy Jenjusz, lecz iego charakter duszy podobny iest do tych zdań moralnych które tłumaczyć byłoby niebezpiecznie; iego postępowanie iest nieodgadnioną taiemnicą. Ma teraz lat 34 i iest potomkiem dawnych Królów Szkockich. w Młodości był zwany szczęśliwym i przyiemnym bałamutem; znudził się rozkoszami Londynu i zwiedziłGrecją,raptem powraca do Ojczyzny, żeni się z iedną z najpiękniejszych, najoświeceńszych i najprzyiemniejszych Dam Angielskich, bierze ogromny posag, kocha swą żone niewymownie, wkrotce rozwodzi się znią, i spieszy do Azji, od lat zaś kilku ciągle bawi we Włoszech. Jego Poezje tak są lubione w Anglji że Księgarze daią mu za każdą strofę dwa dukaty, ileż więc na dzień może zyskać będąc tak płodnym rymotworcą że czasem do 500 wierszy na godzinę ułoży. Nigdy wierszy nie układa siedząc i maiąc pióro w ręku,lecz iadąc wgalopie na koniu, w tej iezdzie snuią się mu pogłowie rozmaite myśli, które przybywszy do domu iednym pociągiem pióra wylewa na papier. Najlepiej mu się udaią Satyry, dla tego też ma wielu nieprzyiaciół którzy rozmaite plotki rozsieli na niego twierdząc iż ma chęć do zabójstwa, i dla tego iest zawsze posępny,że popełnił iuż skrycie kilka zabojstw. Twarz Byrona iest zawsze blada, wejrzenie dumne, mało mówi i prawie zawsze zamyślony. Lubi czasem świadczyć łaski niespodzianie; niedawno dowiedziawszy się że w Weneeji Szewc stracił cały swoj maiątek przez pożar, wypłacił mu taką summe ile warte były wszelkie sprzęty tego rzemieśnika. — w Tymże Kalendarzu pod artykułem,, KronikaLondynu,, znajduie się opis iż w r: 1801 był w Londynie podrużuiący pewny XżePolski, wszedł on do wielkiej sali gdzie grano wFaraona, postawił także kartę kilka razy i przegrał, nakoniec stawia Gwineę i woła ,, Wabank,,na co wszyscy obecni potruchleli prócz Xcia który niemiał przyczyny obawy widząc tylko kilkaset dukatów na stole; niezmierne nastąpiło uciszenie i ciekawość posunięta do najwyższego stopnia; Bankier zbladły ciągnie talją... Xże wygrywa, spokojnie zabiera owe kilkaset dukatów, lecz iakież iego było zadziwienie gdy widzi iż wysuwaią szuflady stołu napełnione złotem i każą zanieść ie za Xciem który wcale niewiedział że wszystko co było w tych szufladach należało do banku. Cóż by się stało gdyby był przegrał.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Popławski Jan Oby: z Karniewicz.
Górski Franci: Oby: zLeszczyny.
Słubicki Anzelm Oby: z Rogowa.
Ładowski Kanonik z Słupy:
Suchodolski Sędzia z Czernieiowa.
Poletyło Kasztelan.
Gutakowski Hrabia z Gury.
Nakwaski Kasztelan z Mały wsi.
Tymorazów Porucznik z Moskwy.
Hauryła Lobinow z Petersburga.
Płoński Edward b: Kapitan z Zaromb.
Wolicki Szambe: z Merowicz.
Dąbrowski Józef Oby: z Chrzęstowa.
Zadębski Kommi: z Osmolic.
Pigłowski Xawery Oby. z Wołynia.
Łazowski Walenty Komor: z Siedleckiego.
Zembrzycki Edward Dzie: z Gostkowa.
Konigowski Fran: Oby: z Prasnyskiego.

DONIESIENIA.

Podpisany na Talar: 907 gr:13 wexel na rzecz Dytz et Rychtrd pod dniem 18 Stycznia 1820 r: wystawił,wexel takowy Pan Gotlib Baum posiadał, który dnia 21 Czer: r:b: zupełnie opłacony został, a gdy po mimo liczne upominania się niezwrocony, przeto ażeby nikt takowego nienabywał albowiem żadnych skutkow mieć niemoże i oto process podpisany rozpoczoł. Jan Gaiewski Aptekarz.

Podpisany Komornik Sądowy podaie do publicznej wiadomości iż d, 15 Lipca r:b: i dni następnych zawsze od godzi: 9 do 12 zrana, a z połu: zaś od 4do 7przy ulicy Senatorskiej Nr: 475 w Marywilu pod filarami w Sklepie Nr: 3 na przeciw Rat u za Głów: różne towary kupieckie przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniędze sprzedane będą.

Jan Redlich.

Teatr. Jutro w Łazienkach Ope: Spiewaczki wiejskie.—